Góra Pieśń! to hasło nasze.

„HARMONIA"
Wydawnictwo poświęcone miłośnikom śpiewu narodowego, muzyce i życiu społeczno towarzyskiemu Polaków w Ameryce.
Wychodzi każdego 15 w miesiącu.
Prenumerata wynosi $1.00 rocznie z góry.
LEON OLSZEWSKI
Redaktor i Administrator,
948 Sycamore,
Buffalo, N. Y.

Harmonia.

„HARMONIA"
A publication devoted to the propagation of Polish American Songs and Music.
Issued monthly by the Polish Singers Alliance of America.
All Communications should be adressedd to:
LEON OLSZEWSKI,
Editor and Administrator.
948 Sycamore,
Buffalo, N. Y.

Organ urzędowy Związku Spiewaków Polskich w Ameryce.

No. 10. Buffalo, N. Y, 15 Lipca 1902. Rok III.

Biuro redakcyi i administracyi „Harmonii" przeniesiono p. n. 948 Sycamore St.

TREŚĆ NO. X.

HIPOKRYZYA.

W pierwszych dniach b. m. ukazał się w naszych polskich gazetach dwuszpaltowy artykuł, podpisany przez p. K. Małłka z Milwaukee, Wisc. Artykuł ten jest odezwą do ludu polskiego w Stanach Zjednoczonych, oznajmującą o zjeździe Śpiewaków Polskich w Milwaukee.

Prawdę powiedziawszy, p. Małłkowi wolno wydawać odezwy i wolno nawet podpisywać się: „prezydent Związku Śpiewaków", lecz natomiast naszem obowiązkiem jest zbijać fałsz i hipokryzyę ludzi, którzy sami zbroiwszy, winę — a nawet że się tak wyrazimy — zbrodnię przeciw porządkowi społecznemu popełniwszy, składają takową na barki innych.

P. Małłek w odezwie swojej powiada że rozdwojenie pomiędzy śpiewakami stało się skutkiem dumy i pychy pewnych osobników, którzy zamiast społeczne — własne dobro na uwadze mieli.

Panie „Prezydencie" niejest-że to hipokryzya w największym stopniu? Więc pan „prezydent", sam zostawszy odherentem Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce, śmie twierdzić publicznie że nie on ale jacyś „ktosie" pokpili sprawę?

Rozbicie Zw. Śpiew. nastąpiło w skutek wyboru nowego zarządu na sejmie Grandrapickim, czyli — jak p. Antoni Małłek, ów sławny dyrygent opowiadał, gdy był w Buffalo na kongresie, - w skutek wyboru nowego dyrygenta. Pan Antoni przyznał się,że dla tego niechciał ustąpić z dyrektorstwa Związku, ponieważ na to stanowisko wybrano nie człowieka fachowego, ale znającego się trochę na muzyce—stolarza. „Nie mogłem dopuścić do takiej zniewagi— perorował p. Antoni — ażebym był poprzednikiem stolarza-dyrygenta, i z nim kolegował, a tym bardziej ażebym pod jego dyrygenturą pozostawał. Byłem najmocniej przekonany że Związek pod kierownictwem takich ludzi upaść musi, i dla tego ani ja ani żaden z zarządu uchwały sejmowej nie uznał, i w skutek tego przyszło do rozdwojenia". Takiemi słowy tłomaczył się p. Małłek z Chicago, których to słów, jeżeli jest człowiewiekiem honoru — nie zechce się wypierać, bo powiedział je w gronie ludzi poważnych.

Jeżeli teraz weźniemy pod uwagę słowa p. Antoniego, a zastanowimy się także nad słowami p. Konstantego, to przyjdziemy do wniosku, że owemi osobnikami, w skutek których dumy i pychy rozdwojenie nastąpiło — są właśnie pp. Małłkowie.

Pomińmy jednak powody rozdwojenia a przypatrzy się połączeniu.

Pan Antoni twierdził że Związek zostawszy bez kie

rownictwa pp. Małłków upaść musi, okazało się jednak że p. Antoni jest fałszywym prorokiem, bowiem Związek wydostawszy się z pod opiekuńczych skrzydeł pp. M. nie tylko że nie upadł, ale przerósł o całą głowę organizacyę wspomnianych panów. W skutek takiego obrotu rzeczy, twierdzenie: „bez p. Małłków nic zrobić nie możemy" nie ma racyi, a co po za tem idzie, że połączenie jest możliwe.

Jesteśmy pewni że śpiewacy zostający w chórach których alfą i omegą są pp. M. rokoszu w Grand Rapids nie czynili z przekonania własnego,lecz pod wpływem takich właśnie pp. M. i sami spewnością nie wierzyli że Związek pod 'dyrygentem—stolarzem' utrzymać się nie zdoła. Jeżeli jednak fakta przemawiają na korzyść naszą, a m., że posiadamy blisko 700 członków, $300 oo w kasie, dość pokaźną biblioteczkę, kosztowną lirę jako godło, i utrzymujemy stały organ, itd. itd. to bądź co bądź pokazuje się, że pracujemy rzetelnie, i bynajmniej nie dla siebie lub prywaty, lecz dla sprawy społecznej. Co więc dawniej było niepodnem, dzisiaj jest i możliwe i podobne.

Rozpisywanie się pp Małłków było niczem więcej jak prostą blagą i kłamstwem, bo robota członków Związku najlepsze daje świadectwo. Nie lepiej udało się p. Antoniemu pod względem moralnym. Tutaj także napadał na tych którzy stali przy prawowitej władzy Związku, nazywał ich warchołami, odszczepieńcami, niezależnemi itp , a tymczasem i tutaj pokazało się, że wszystko to co pisano kłamstwem było i jest.

Pokazało się więc po latach czterech, że pp. Małłkowie są hipokrytami, a do tego na wielką skalę, i jak się zdaje nie o śpiew, nie o młodzież garnącą się do szeregów śpiewaczych im się rozchodzi, ale o własne tytuliki. Że panom Konstantemu i Antoniemu bardzo o prowodyrstwo się rozchodzi, to dowodzi, że od X Y lat ciągle na owych tytułach siedząc — z rąk wypuścić nie chcą.

Pomimo wszystkiego mamy jednak nadzieję, że koledzy — śpiewacy, zostający pod kierownictwem tychże panów, przyjdą raz do przekonania że są ludźmi własnem rozumem kierujący się, i że jeżeli pracują, ażeby z tej pracy był jakikolwiek społeczny pożytek

---

Projekt
komisyi okręgów Zw. S. P. w Am.

Stósownie do uchwał Sejmu XII Z. Ś. P. w A., niżej podpisana komisya, zamianowana na tymże Sejmie, podaje do wiadomości członków Z. S. P. w A. co następuje:

zważywszy olbrzymią przestrzeń pomiędzy miastami w których w większej lub mniejszej ilości Polacy się osiedlili.

Zważywszy że urządzając w tych warunkach zjazdy śpiewackie, śpiewacy wystawieni są na kolosalne koszta i straty;

zważywszy anormalny rozwój i stan chórów śpiewackich resp. Z. Ś. Pol. w A

zważywszy wreszcie niemożliwość urządzania corocznie zjazdów, a przezto samo zastój w pracy śpiewaczej, proponujemy utworzenie w Związku Śpiewaków Polskich w Am. trzech (3) okręgów, a m.

Okręg wschodni
obejmujący stany:

New York,
New Jersey,
Connecticut,
Massachusetts,

Okręg Południowy
obejmujący stany:

Pennsylvania,
Ohio,
Maryland.

Okręg Zachodni
obejmujący stany.

Illinois,
Michigan,
Wisconsin,
Indiana,
Minnesota.

Szkic ustaw okręgowych.

CEL.

Celem będzie jak najczęstrze urządzanie zjazdów śpiewaczych i wydawanie okręgowych kontestów.

ZARZĄD.

Zarząd okręgu składa się z prezesa, wice prezesa, sekrekarza, kasyera, i dyrygenta. Prezes okręgów jest wice prezydentem Związku Sp. Pol. obierany na sejmie, na który to urząd przedstawi okręg dwóch kandydatów.

PREZES.

Obowiązkiem prezesa będzie prowadzić wszelkie sprawy okręgo we wyłącznie. Staraniem jego będzie organizować chóry nowe i zachęcać do pracy. Nadto przewodniczenie na zebraniach (w miarę potrzeby) okręgowych. Prezes jest zarazem pośrednikiem w ważniejszych sprawach pomiędzy zarządem a chórami, włącznie okręgiem. Do niego należy załatwianie wszelkich sporów okręgowych, jakoteż staranie się o urządzanie zjazdów.

WICE-PREZES.

Wice-prezes zastępuje we wszystkiem prezesa; wybierany bywa przez okręg

SEKRETARZ.

Sekr. oprócz protokółów z zebrań okręgowych, prowadzi korespondencye pomiędzy chórami a zarządem okręgowym. Nadto z porozumieniem prezesa okręgowego prowadzi korespondencye z zarządem Związku. Utrzymuje szczegółowy wykaz kasy okręgowej, zdając co 6 miesięcy sprawozdanie zarządowi okręgowemu; wybierany bywa przez okręg.

KASYER.

Kasyer utrzymuje fundusz okręgowy i takowym według rozporządzenia zarządu okręgowego gospodarzy. Wybierany przez okręg.

DYRYGENT.

Dyrygent okręgowy, jako wice dyrygent Związku Sp. Pol. w A., stara się o systematyczne ćwiczenia w chórach, odbywa — o ile to jest możebne próby wspólne z chórami sąsiadującemi w jednej miejscowości; ustanawia programy zjazdów okręgowych, w razie niemożebności przybycia Generalnego Dyrygenta, dyryguje koncertem zjazdowym. Mianowany bywa przez sejm.

ZJAZDY OKRĘGOWE.

§1. Zarząd okręgowy urządzając Zjazd, zawiadomi prezydenta Zw. Sp. P. w Am., który według życzenia okręgu Zjazd zwołuje.

§2. Zjazd okręgowy nie zwołany przez Prezydenta Związku jest nieważny, i za „związkowy" nie jest uważany.

§3. Równocześnie z Prezydentem zawiadomiony zostanie dyrygient Generalny, bez którego wiedzy żaden zjazd urządzonym być nie może.

§4. Dyrygent Generalny na każdym zjeździe okręgowym obecnym być winien i koncertem dyrygować. W razie niemożności prawa swoje przelewa na dyrygenta okręgowego.

§5. Koszta zjazdu ponosi okręg, wyjątek stanowią koszta Dyrygenta Generalnego, których okręg ponosi połowę, zaś drugą połowę Związek,

§6, Okręg ma prawo do połowy czystego zysku ze zjazdu okręgowego; druga połowa idzie do kasy głównej.

ZJAZDY.

§1. Zjazdy ogólne odbywają się co lat 4.

§2. W koncertach zjazdów ogólnych, biorą udział:

Chóry związkowe pod batutą Dyr. Gen.

Okręgi pod batutą dyrygentów okręgowych i chóry pojedyncze, pod dyrekcyą własnych dyrygentów.

KONTEST ZJAZDU OGÓLNEGO.

§1, Do kontestu na zjeździe ogólnym stają wyłącznie okręgi.

§2. Okręg uzyskawszy nagrodę przekazuje takową chórowi najlićzniej reprezentowanemu na zjeździe, na przeciąg jednego (1) roku.

KONTEST ZJAZDU OKRĘGOWEGO.

§1. Do kontestu na zjeździe okręgowym, stają chóry należące do danego okręgu.

§2. Chóry pragnące stawać do kontestu okręgowego, wykażą się świadectwem od Generalnego Sekretarza, że mają pełne prawo członka.

§3. Chór chcący mieć prawo w ubieganiu się o nagrodę w konteście winien liczyć co najmniej 10 członków śpiewających w utworze kontestowym.

§4. Nagroda pozostaje w chórze do następnego zjazdu okręgowego.

§5. Nagroda uzyskana na konteście ogólnym zostaje zwrócona do Zarządu Zw. Śp. Pol. na Zjeździe ogólnym.

Uwaga Ogólna.

Zdaniem komisyi okręgów, dzisiejsza administracya Związku Śp. Pol. w Am. powinna zostać bez zmiany.

H. Krause,

J. Żydowicz,

Jan M. Chrzanowski.

Leon Olszewski, z głosem doradczym.

Odpowiedzi redakcyi.

Panu Komarowskiemu w Trenton, N. J. — zamiar panów pochwały godzien. My ze swej strony zaręczamy, że panowie przystąpiwszy do Związku Śpiewaków — zyskacie bardzo dużo, i że chór wasz będzie miał zapewnioną egzystencyę. Co się tyczy przesłania konstytucyi i nut, to oddaliśmy sekretarzowi związku, który — według ustaw Związku — panu odpowiedź prześle.

Kol. Józef Hemplewicz w Chicago. — Praca kolegi wielce nam przypadła do gustu. Co będzie możliwe skorzystamy. Życzyćby sobie wypadało ażeby większe grono kolegów w podobny sposób sprawą śpiewaczą się interesowało. Gdybyśmy od początku naszego redaktorstwa takich współpracowników mieli. Związek nasz stałby o wiele lepiej.

Kol. P. w Filadelfii. — Śpiewacy buffaloscy wraz z gronem gości wyjeżdżają wspólnym pociągiem. O ile wnioskować możemy — śpiewacy nasi chcą jechać koleją „Nickel Plate", która podaje najlepsze warunki jazdy. Chcąc jechać wspólnie, trzebaby być w Buffalo w sobotę na południe. Buffalowianie muszą wyruszyć pomiędzy 1 a 6 po południu.

Kol. M. w C. — Nie umieścimy. Wniosek nie na czasie. Takiemi sprawami zajmuje się sam sejm, często z wykluczeniem publiczności. Ta sprawa wreszcie jest już do syć głośną.

Panu Wys.... w P. — Możecie nabyć, to zależy od waszej woli my jednak utworu tego polecić nie możemy, nie nadaje się dla chóru chyba że błędy poprawicie.

Podziękowanie.

Tow. Śpiewu Braci Reszke w Philadelpfii dziękuje Tow. „Harmonia" z New Yorku za przybycie w dniu 4 Lipca do nas. Chwile któreśmy z Wami kochani koledzy spędzili, zawsze mile i serdecznie wspominać będziemy.

Górą Pieśń!

Tow. Śp. Braci Reszke.

Wład. Jękot, sekr.

Zarząd Zw. Sp. P. w Am.

Prezydent Jan Chrzanowski,
96 Strauss st
Vice prez. Jadwiga. Nowak
63 Sweeney
Sekretarz gen.P. Nowicki
133 Weimar st.
Vice sekr. W. Michalski,
905 Sycamore st.
Kasyer J. Jankowska,
595 Fillmore ave.
Bibliotekarz K. Nowak,
229 Mills st.
Dyrygent gen. L. Olszewski,
948 Sycamore.

Notatki.

Główna kwatera na Zjeździe Śpiewaków będzie sala Walsha.

Zjazd i Sejm Związku Śp. Pol w Ameryce odbędzie się w sali Walsh'a, narożnik Noble i Emma ul.

Zjazd XIII zapowiada się świetnie. Komisye różnych działów wzięły się rączo do pracy, i twierdzą że wszystko uda się doskonale.

Komisya recepcyjna zawiadamia, że już 30 kwater gotowych dla gości, a oświadcza, że chociażby się pięć set gości zjechało, dla wszystkich będzie miejsca i chleba w bród.

Komitet zjazdowy uprasza sekretarzy chórów o wczesne nadsyłanie wiadomości ile każdy chór lub miejscowość śpiewaków wysyła, aby się należycie przygotować mogła.

Korespondencye dotyczące Zjazdu XIII nadsyłać należy na ręce sekretarza Komitetu Zjazdowego p. adresem:

Michał Nowakowski
1009 Milwaukee ave.
Chicago, Ill.

Koledzy! więcej pracy wspólnej, harmonijnej a mniej polityki osobistej, a damy dowód na Zjeździe XIII, że jesteśmy prawdziwemi piastunami pieśni ojczystej, tej pieśni którą ukochaliśmy i kochać będziemy sercem i duszą.

Redakcya „Harmonii" składa kolegom Franciszkowi i Zygmuntowi Perlowskim z powodu ich wstąpienia w związki małżeńskie życzenia ad multos annos, z dodatkiem: Crescite et multiplicamini.

Redaktor „Ziarna" pisał często, że nasi śpiewacy to „karczemna zgraja"; byłoby więc bardzo pożądanem, ażeby czytelnicy „Ziarna" gdy się teraz sposobność nadarza — przybyli na Sejm Zjazdu XIII, który się odbędzie 1 do 4 Września w Chicago, i przekonali się o prawdziwości słów redaktora i wydawcy „Ziarna".

Sejm i obrady śpiewacze odbywać się będą jawnie. Każdy będzie miał sposobność przekonać się o pracy drużyny śpiewaczej. Dla tego też zapraszamy wszystkich interesowanych i przyjaciół młodzieży i pieśni polskiej o wzięcie udziału w obradach sejmowych.

Z projektu komisyi okręgowej, w celu utworzenia okręgów, pokazuje się że przez utworzenie okręgów, ani ustawy ani cała administracya Związku w niczem naruszona nie będzie. Administracya pozostaje dotychczasowa; opodatkowanie członków jak dotąd; wydatków Związek nie ponosi żadnych, owszem korzyści pewne odnosi; członkowie także żadnych ciężarów nie ponoszą, a nawet zyskują, bowiem nie będą wystawieni na koszta dalekich podróży na zjazdy i sejmy.

Okręg wschodni Związku Sokołów Polskich w Am odbył swój II zlot w Bridesburg'u, Pa. Sokoła wiara okręgu wschodniego wzięła się do pracy energicznie.

Związkowy „Turbator chori" co raz śmielej idzie naprzód. Czyżby już nie było rady?

Śpiew bez harmonii, nie jest śpiewem, ale wrzaskiem; niezgodna praca śpiewaków nie jest pracą, lecz wichrzeniem, burzeniem i zniechęcaniem do pracy dobrze myślących.

Jeżeli cię oko lub ręka gorszy — mówi pismo św. — odetnij je, bo.... To samo z nami. Jeśli pomiędzy nami znajdują się ludzie którzy zakłócają spokój i wszczynają niezgodę, to chociaż by byli związkowi okiem lub prawą ręką, — precz z niemi; nie zyskamy, to przynajmniej nie stracimy.

„Jeden za wszystkich wszyscy za jednego" — wzniosłe to hasło i u nas gościć powinno. Potrzeba ofiary jednego dla dobra wszystkich — ani chwili nie zwlekać,

W stadyum, w jakiem się dzisiaj Związek nasz znajduje, powinniśmy każdego, któryby zechciał głos doradczy zabrać — do głosu dopuścić. Związek Śpiewaków nie jest własnością naszą lecz społeczną, i każdy członek naszego społeczeństwa, jeśli zechce służyć nam radą dobrą, uwzględniony być powinien.

W delegatach przyszłego sejmu leży cała przyszłość naszej organizacyi, dlatego starajmy się wybierać na delegatów ludzi uczciwych, roztropnych i nie mało dusznych. Głównym celem delegatów niechaj będzie dobro młodzieży i śpiewu narodowego w całych Stanach Zjednoczonych, zaś sprawy natury osobistej, lub spory o gruszkę na miedzy stojącą, zostawić w domu. Niech się oto inni kłócą, śpiewacy na to czasu nie mają.

Nowy Chór.

Na mocy nadesłanej deklaracyi przyjęto Tow. śp. „Bard Polski" z Black Rock — Buffalo, N. Y. i jako Chór 46 w poczet Chórów Z. Śp. Pol. w Am. włączony został.

P. Nowicki Sekr, Gen,

Główny powód utraty sił chórowych.

Na pozór nie do uwierzenia, lecz w gruncie rzeczy jest to prawda nie zbita. Występuje chór śpiewem a w utworze są sola źle; bowiem okazuje się, że w chórze tym,brak sił solowych. Gorzej jeszcze gdy chór występuje z utworem solowym, - - tu się spotyka z trudnościami tak wielkiemi, które nie raz wstrząsają posadami chórów, dla tej prostej przyczyny, iż wielu członków rości sobie pretensyę do popisu, a solo tylko pojedyncze osoby śpiewać mogą. Członkowie nie biorący udziału, mimo oczekiwanań znajdują się w rozczarowaniu, nie mogąc się doczekać tego upragnionego zaszczytu i honoru widzą się pokrzywdzeni, zniechęcają się i to nie raz tak dalece, iż według ich mniemania są w zupełności usprawiedliwieni do opuszczenia szeregów śpiewackich. Podobne przykłady zdarzają się zbyt często. Z duetami wcale nie lepiej. W tym razie nie chętni członkowie tym co się przysposabiają do duetu, potajemnie knują i intrygują by się regularnie i punktualnie nie schodzono na lekcye, skutkiem tego mimo najusilniejszym starań, prac i zapobiegów dyrygientów;wychodzą fiaska.

Członkowie więcej wpływowi, a nieposiadający ani kwalifikacyi ani odpowiedniego głosu, przemocą starają się o pole popisu w solach lub duecie, a gdy im ten zaszczyt nie jest dostępnym, oburzają się, siłą się na różne im do dyzpozycyi przystępne środki knucia intryg przeciw dyrygientom, a gdy i to nie pomaga, występują z jednych chórów zakładają drugie, szukają sobie takich dyrygientów pod któremi batutą prym trzymać mogą. Wobec tego rozwój chórów cierpi na tem i nie rozwijają się tak jak by powinny. Wiele chórów dla tych powodów litylko wegetuje. Szukajmy więc wzajemnie środków zarad czych by złemu zapobiec można, to będzie temat nie małej doniosłości na przyszłym sejmie, a prace nasze powinny wydać pożądany owoc.

Z szacunkiem,

Kolega po Lutni, J. H.

Od generalnego dyrygenta.

Przypominam Szan. Chórom, jakoteż solistom, którzy mają zamiar brać udział w koncercie zjazdowym że czas nadesłać nazwy utworów i kompozytorów, które mają być umieszczone w programie. Ostateczna data jest 1-go Sierpnia. Kto przed 1-szym Sierpnia nie zawiadomi gen. dyrygenta, w programie koncertu zjazdowym uwzględnionym nie będzie. W pierwszych dniach Sierpnia program zostanie przesłany komitetowi urządzającemu w Chicago, który też zaraz pójdzie do druku.

Z koleżeńskiem pozdrowieniem.

Górą pieśń,

Leon Olszewski,

gener. dyryg.

Skradzione „perły“.

Jeden z śpiewaków Chicagoskich donosi nam, że w Chicago, pomiędzy śpiewaczą drużyną popełniono w jasny dzień kradzież „pereł“.

Drużyna nasza — pisze ów korespondent — posiadała kilka „pereł“, które pomiędzy tutejszą „kawaleryą“ jaśniejszym świeciły blaskiem. Perły owe długo, długo posiadaliśmy, aż wreszcie dnia 24-go Czerwca skradziono jednę, a 1-go Lipca drugą. Kradzież owych pereł wyszła na jaw, a sprawczynie zostały ukarane przez nałożenie kajdan.... małżeńskich.

Powyższa alegoryczna wiadomość nie jest dla każdego dosyć jasną, przeto pozwolimy ją sobie wytłómaczyć.

We wtorek 24 Czerwca, w kośc. Św. Trójcy pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy kol. Franciszkiem Perłowskim członkiem chóru „Lirnik Polski“, a kol. panną Teodozyą Kończak, sekretarką Tow. Śpiewu „Jutrzenka“. Ceremonii ślubnej dokonał ks. Swarzewski. Drużbami byli czterej bracia pana młodego, a drużkami siostra panny młodej, p. M. Zoladowska i p. Marcinkiewicz. Gody weselne odbyły się w domu rodziców panny młodej. Oto jedna skradziona „perła“ grona kawalerskiemu.

W dniu 1 Lipca, o godz. 6 wiecz. został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy kol. Zygmuntem Perłowskim, z panną Władysławą Przymorską. Uroczystość na szej nieocenionej „perły“ odbyła się w kościele Trójcy Św. a ceremonii ślubnej dopełnił kuzyn panny młodej ks. Miller, redaktor „Niedzieli z Detroit.

Miłą niespodzianką dla pana młodego było odegranie w kościele marsza weselnego przez orkiestrę z kol. Leonem Hensel na czele. Niespodzianka ta była tem milszą, że urządzoną była wyłącznie przez serdecznych przyjaciół pana młodego. Veni Creator odśpiewał prześlicznym barytonem miejscowy organista p. Małek.

Orszak weselny prowadził brat pana młodego Wacław, z siostrą panny młodej p. Stanisławą; dalej postępowali kol. B. Michalski z p. M. Jawcrską; kol. J. Pniak z p. Mysiak; następnie obie matki wiodły pana młodego, zaś ojcowie młodej pary, pannę młodą.

Po sakramentalnej ceremonii, w tem samem porządku przebyto świątynie aż do wielkich drzwi, gdzie starym zwyczajem udzielono młodej parze błogosławieństwa rodzicielskiego i złożono życzenia. Z kościoła udano się długim szeregiem karet do sali Walsha, gdzie na wstępie przyjęto młodą parę solą i chlebem.

Zabawę rozpoczęto polonezem, a przy sutych stołach i pełnych dzbanach hulano jak za dobrych czasów.

Przy kolacyi — pomiędzy innemi — kol. Józ. Chmieliński, vice prezes Z. S. P. w Am. wniósł toast na pomyślność Skarbu Rapperswylkiego, zalecając składkę, który przyniosła $4.90.

Cała biesiada odbyła się prawdziwie po śpiewacku w pełnej harmonii wspólnej miłości.

Czyniąc niniejszą wzmiankę składam publiczne życzenia młodej parzej, aby Bóg zlał na nich zdroje łask i błogosławieństwa.

Lirnik.

Z ŻYCIA SPIEWACKIEGO.

Z Bay City, Mich.

Chóry „Dzwon“ i „Kalina“ brały udział w wycieczce towarzystw polskich do Alpena, Mich. w niedzielę 29 Czerwca gdzie urządziły przy tej sposobności koncert, który składał się z następującego programu:

1. Śpiew „Los Pieśniarza“. Słowa W. Belzy. D. Ball. Chóry „Dzwon“ i „Kalina“; 2. Solo Fortepianowe. „Duex Polonaises“, op. 40 nr. 1. F. Chopin. Panna A. Kaniecka; 3. Śpiew. Solo Baryton. „Thy Sentinel am I“. Watson. Ig. Kopeć z akomp. fortepianu przez pannę P. Elias; 4. Śpiew. „Barkola“. Campana. Chór „Kalina“; 5. Solo Fortepianowe. „Eolian Whispers“. Chas Anstetter. Panna Ada Karpus; 6. Spiew. „Bóg Stworzyciel“. F. Schubert. Chór „Dzwon“; 7. Śpiew. Solo-Soprano. „Sny Miłości“. K. Kratzer. Panna A. Zaremba, z akomp. fortep. przez p. M. Zarembą; 8. Spiew. „Marsz Śpiewaków“. Becker. Chór „Dzwon“; 9. Śpiew. „Pieśń Polki“. Veazy. Chór „Kalina“; 10. Śpiew. Tenor Solo. „Spojrz w Oczy“. Campana G. W. Karpus, z akomp. fortep. przez p. A. Kaniecką; 11. Śpiew. „Chór gości kąpielowych“. Grossman. Chóry „Dzwon“ i „Kalina“; 12. Śpiew Murzyński. „Darktown out tonight“. Whitmark. Ig. Kopeć, z akomp fortep. przez pannę P, Elias.

Na zakończenie chóry zaśpiewały na cześć polonii w Alpena, M. „Niech żyją nam“ robiąc tem mile wrażenie na rodakach Alpińskich, którzy po raz pierwszy mieli sposobność być na koncercie polskim

W śpiewach chóralnych akompaniowała koleżanka Elias, która zajmowała miejsce dyrygienta.

Chór „Dzwon“ dla ważnych powodów zmuszony został zerwać stosunki z swym kilkoletnim dyrygientem T. A. Dzieniszewskim. Na jego miejsce powołaną została kol. Elias. z chóru „Kalina“, która wraz z kol. Nowakowskim stanowić będzie dyrekcyą chóru.

Koleżance Elias należy się uznanie za jej bezinteresowną pracę i poświęcenie jakiem zawsze się odznaczała w każdem przedsięwzięciu naszych chórów.

Kol. Adam Sikorski wyjechał do West Superior, Wis., gdzie objął miejsce klerka w największym tam że składzie ubiorów męzkich.

Kol. Fr. Nowicki bawił kilka dni w domu u rodziców.

Śpiewała.

Chicago, Ill.

* Na rocznem posiedzeniu Tow. Śp. Im. Paderewskiego, odbytem 3 Czerwca, obrano następujący zarząd: K. Szlachta, prezes; Aloizy Hoffman, vice-prez.; St Kulacki. sekr. prot.: R. Kosiński, sekr. fin.; A. Majewski, kasyer: R. Pawłowski, bibl.; I. Nowak, gospodarz. Delegatami na sejm są: Józef Szymański, K. Szlachta, Józef Hemplewicz.

* Tow. Wł. Zeleńskiego chór 39 Z. Ś. P. na posiedzeniu 26 Czerwca wybrało następujących kolegów do zarządu: W Jeleń, prezes; B. Werchowski, vice-prez.; K. Jachimowski, sekr.; T. Giese, kasyer; L. Jarosz, sekr. fin.; St. Pawlowski, bibliotekarz. Delegaci na Sejm XIII: Jan Jarosz, M. Idzikowski, Wł. Jeleń.

* Śpiewacy Chicagoscy zabrali się do pracy rzetelnie, czego dowodem że lekcye o ile jest możliwe odbywają się wspólnie, i że często członków z obcych chórów można widzieć na lekcyach.

New York.

* Życie spiewacze w naszej Metropolii wre. „Harmonia“ nie ustając w pracy, co raz wyżej i wyżej śpiewaczy sztandar wznosi.

* W dniu 4 Lipca część naszego chóru była obecna na zlocie Sokołów Wschodniego okręgu w Bridesburg, Pa. „Harmoniści“ śpiewali — nie chwaląc się — dzielnie.

* Pomimo dalekiej podróży i kosztów, wybiera się kilku „Harmonistów“ na Zjazd XIII do Chicago.

* Życzeniem naszem ażeby przyszły sejm potworzył okręgi, a rozwiązaną zostanie zagadka: dla czego Związek szybciej nie wzrasta.

KTOŚ.

Buffalo, N. Y.

* Kol. Leon Olszewski otworzył biuro realne asekuracyjne i notaryalne p. n. 948 Sycamore.

* Nasze „Kalinki“ pod przewodnictwem kol. Jankowskiej urządziły piękną zabawę, która zgromadziła kilka set młodych osób. Zabawa była bardzo piękna, a nasze „kwiateczki“ zyskały finansowo wiele.

* 12 bm. Koło Śpiewackie urządziło familijną wycieczkę do „Wieberg's Place“. Bawiono się wesoło, chociaż dzień nie był odpowiedni.

* „Chopin“ przygotowuje się do pikniku który odbędzie się 10 Sierpnia w parku Bellewue. Nadto nosi się jeszcze z czemś bardzo ciekawem, ale nie godzi się jeszcze o tem mówić.

* Polskie Koło Śpiewackie wydzierżawiło prywatny lokal p. n. 971 Broadway, i tamże przeniosło swoją kwaterę,

* Do Chicago wyjeżdża z Buffalo spora paczka gości, co przyczyni się do wesołej podróży. O ile słyszeliśmy od komitetu wydelegowanego do linii kolejowych, linia „Nickel Plate“ ofiarowała się z specyalnemi wagonami, za możliwie najniższą cenę. Będzie to wcale miła i przyjemna jazda.

* Spiewacy z New York, Nanticoke, Utica i Philadelphii chcąc użyć wspólnej i taniej jazdy niechaj zjadą się do Buffalo, a mogą podróż tę odbyć wspólnie, co z pewnością wiele sprawi przyjemności.

* Przez cały Sierpień próby naszych chórów odbywać się będą wspólnie, co z pewnością dodatnio na powodzenie wpłynie.

* Kol. Wonchnicki urządził dla „Chopinistów" lokal, jakiego nie posiada żaden z chórów. Oprócz pięknego i wygodnego dla śpiewaczej drużyny umeblowania, zaopatrzył „Chopinistów" w piękny fortepian, przy którym wiara śpiewacza grzmi pieśniami że aż się serce raduje.

Nowi członkowie.

Chór 31 Tow. śp. Bracia de Reszke w Nanticoke, Pa.

864 Rokosz Stanisław
865 Górski Celestyn
866 Szpotanski Max

Chór 28 Tow. śp. „Lirnik Polski" w Chicago, Ill.

867 Niedzwiecki Jan
868 Kępieć Józef
869 Welzant Janusz
900 Łukaszewski Stanisław M. D.
901 Sienkiewicz Stanisław

Chór 25 Tow. śp. „Kalina" w Bay City, Mich.

870 Niedzielska Emilia

Chór 27 Tow. śp. Pol. Koło Śpiewackie w Buffalo, N. Y.

871 Olszewski Sylwester
872 Dobiński Kazmierz

Chór 5 Tow. śp. „Moniuszko" w Chicago, Ill.

873 Godlewski Józef
874 Filipowski Jan
875 Rzeszotarski Alexander

Chór 44 Tow. śp. „Harmonia., w New York

876 Katz Julian
877 Szczodrowski J. W. S.

Chór 39 Tow. śp. W. Zeleńskiego w Chicago, Ill.

878 Sławiński Roman
879 Guralski Franciszek

Chór 43 Tow. śp. „Harmonia w Kensington, Chicago, Ill.

880 Andryczka Paweł
881 Starczewski Jakób
882 Kamiński Marcin
883 Dorański Julian
884 Bombicz Jan
885 Meloch Wincenty
886 Malinowski Wincenty
887 Bonczkowski Adam
888 Stakielon Adam
889 Bednarczyk Wojciech

Chór 46 Tow. śp. „Bard Polski" w Black Rock — Buffalo, N. Y.

890 Powalski Felix
891 Dorywalski Tomasz
892 Strażyński Adam
893 Uniejewski Łukasz
894 Wielgowski Alex
895 Banaś Jan
896 Boblak Jan
897 Górny Franciszek
898 Słupski Zdzisław
899 Metelski Piotr

Chór 15 Tow. śp. Im. Ig. J. Paderewskiego w Chicago, Ill.

902 Glaza Jan
903 Rzeszotarski Z.

Sprostowanie.

Pomyłka drukarska zeszła „Harmoni" członek chóru 44 zamiast Władysław ma być Franciszek Gryszczyński.

Paweł Nowicki, sekr. gen.

Z biura Sek. Generalnego

do

Chorów Związku Spiewaków Polskich w Ameryce.

Na posiedzeniu Zarządu Z. Ś. P. w Am., odbytem dnia 30 Czerwca, polecono przesłać Szan. Chórom Związku kilka uwag, dotyczących Sejmu Zjazdu XIII, które w myśl konstytucyi Z. Ś. P. w Am. przez Szan. Chóry wypełnione być winny.

1. Każdemu chórowi, opłacającemu podatek Związku, przysługuje prawo wysyłać jednego delegata na każdą dziesiątkę członków, należących do Zw. Ś. P.

2. Delegatem może być litylko członek czynny czyli śpiewający.

Uwaga! W chórach żeńskich lub mieszanych zachodzą wypadki, że członkowie nie posiadają lat przepisanych konstytucyą (ośmnaście,) tacy członkowie nie mogą być delegatami.

4. Ponieważ rok administracyjny obecnego zarządu kończy się z dniem 30 Września 1902, przeto, chcąc książki i wszelkie raporta oddać w porządku, uprasza się chóry o przesłanie raportów wraz z należnością za miesiąc Wrzesień, równocześnie z podatkiem sierpniowym.

5. Aby uniknąć nieporozumień i różnych zawikłań w sprawozdaniu finansowem, chóry zobowiązane są przesłać raporta wraz z należnością do 15 Sierpnia najpóźniej. Po 15 Sierpniu żaden raport nie będzie uwzględniony.

6. Ponieważ ostatnie posiedzenie zarządu, na którym przyjmowani będą nowi członkowie odbędzie się 30 dni przed sejmem a więc 1-go Sierpnia, przeto, chóry które zechcą nowych członków do przyjęcia przedstawić, winny takowych przesłać przed tymże posiedzeniem,

7. Po posiedzeniu wyżej wspomnionym, zostaną rozesłane Mandaty dla delegatów na Sejm Zjazdu XIII. Mandady zostaną rozesłane według liczby członków raportu z miesiąca Sierpnia.

Uwaga! Mandaty otrzymają chóry w duplikatach, które to duplikaty według formy wypełnione, odesłane być muszą do Sekr. Gen. przed 15 Sierpnia.

8. Członkowie przyjęci do chórów, a przysłani do przyjęcia zarządowi po 1 Sierpnia, nie są członkami Związku, i dla tego w liczbę członków Związku zaliczeni nie będą.

9. Chóry, których zwyczajem wysyłanie raportów i podatków co kwartał, będą łaskawe zastosować się do punktu 4 i 5 niniejszych reguł.

10. Chóry nie wyselające własnych delegatów, na sejm, winne wypełnić mandaty, zostawiając rubrykę nazwiska delegata i z którego chóru wolną, i takowe wraz z wypełnionemi duplikatami na ręce

Sekr. Gen. przesłać a ten postara się o uczciwą reprezentacye.

Powyższe reguły wraz z uwagami raczą Szan. Chóry uważać za urzędowe, które według ustaw Z. Ś. P. w Am. Zarząd niniejszym Sz. Chórom przesyła.

Z koleżeńskiem pozdrowieniem
Górą Pieśń
Paweł Nowicki
Sekr. Gen.

Chory Związku Spiewaków Polskich w Ameryce.

Chór 1 Tow. śpiewu Chopina w Chicago, Ill.
Sekr. B. Goniakowski 671 Milwaukee ave,

Chór 5 Tow. śpiew „Moniuszko" w Chicago, Ill.
Sekr. Jan P. Mielcarek
767 W. 18th Place

Chór 8 Tow. śpiew., „Harmonia" w Detroit, Mich.
Sekr. Br. Pieganowski
321 Leland St.

Chór 15 Tow. śp. Im. Ig. J. Paderewskiego w Chicago Ill.
Sekr. Stanisław Kułacki
2231 Albany ave st.

Chór 23 Tow. śpiew. „Echo Polek" w Chicago, Ill.
Sekr. Leokadia Bloch,
27 Cleaver St.

Chór 24 Tow. śpiew. „Dzwon" w Bay City, Mich.
Sekr. S. C. Musiał,
1514. 19th St.

Chór 25 Tow. śp. „Kalina" w Bay City, Mich.
Sekr. Paulina M. Elias,
724 S. Van Buren St.

Chór 27 Tow. śp. Polskie Koło Śp. w Buffalo, N. Y.
Sekr. Władysław Michalski,
905 Sycamore str.

Chór 28 Tow. śp. „Lirnik Polski" w Chicago, Ill.
Sekr. B. Michalski,
732 North Ashland ave

Chór 31 ow. śp. Bracia de Reszke, w Nanticoke, Pa,
Sekr. Fr. Sosnowski, Church and Honore St.

Chór 32 Tow. śpiew. B. Dembińskiego w Pullman, Ill
Sekr. F. Witkowski
11332 Curtis ave Roseland Ill.

Chór 34 Tow. śp. Fryderwka Chopina w Buffalo N. Y.
Sekr. Ig. Nadolny, 81 Mills st.

Chór 38 Tow. śp. Bracia Reszke w Philadephi, Pa.
Sekr. W. Jękot
429 Arlington St.

Chór 39 Tow. W. Żeleńskiego w Chicago, Ill.
Sekr. Lud. Jarosz
170 Augusta St.

Chór 40 Tow. śp, „Lutnia" w Utica, N. Y.
Sekr. F. Zyskowski
18 Seneca str.

Chór 41 Tow. śp. „Kalina" w Buffalo, N. Y.
Sekr. Anna Lepper
91 Mills St.

Chór 42 Tow. śp. „Harmonia" w Toledo, Ohio.
Sekr. S. J. Nowak
218 Hausman St.

Chór 43 Śp. „Harmonia" w Kensington, Chicago.
Sekr. St Mixtacki, Bl. B. 24 Fulton str. Pullman Ill.

Chór 44 Tow. śp. „Harmonia" w New York
Sekr. Fr. Kucharski
15 st Marks Place

Chór 45 Tow. śp „Lira Polska" w Chicago, Ill.
Sekr. Miecz. Wawrzyńska
781—17th str.

Chór 46 Tow. śp. „Bard Polski„ w Black Rock — Buffalo N. Y.
Sekr. T. Dorywalski
930 Grant str.